Sygn. akt I C 1309/17

UZASADNIENIE

(...) Fundusz Inwestycyjny (...) z siedzibą w W. (zwany dalej (...)) pozwem z dnia 31 lipca 2017 roku domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego L. S. kwoty 2. 204,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w stosunku rocznym liczonych od dnia wniesienia pozwu oraz wnosił o zasądzenie kosztów procesu. Powoływał się na nabycie wierzytelności w stosunku do pozwanego od (...) S.A. z siedzibą w W. z tytułu świadczonych przez ten podmiot na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że na wartość dochodzonego roszczenia składają się należności z niezapłaconych faktur oraz not obciążeniowych: nr (...) w kwocie 39,95 zł, (...) w kwocie 39,95 zł, (...) w kwocie 69,90 zł, (...) w kwocie 39,95 zł, (...) w kwocie 1.030,10 zł, (...) w kwocie 199 zł, (...) w kwocie 499 zł, ponadto odsetki naliczone od kwot należności głównych wynikających z w/w dokumentów księgowych, naliczone od dnia następnego po dniu wymagalności płatności każdej należności do dnia 31 grudnia 2015 roku według stopy odsetek ustawowych i w okresie od 1 stycznia 2016 roku do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie odpowiednio w kwotach: 8,36 zł, 7,91 zł, 13,26 zł, 8,78 zł, 188,81 zł, 16,94 zł, 42,49 zł.

Przed wniesieniem pozwu powód przesłał pozwanemu wezwanie do zapłaty, w którym poinformował o możliwości rozłożenia zadłużenia na dogodne dla pozwanego raty. Pozwany nie zastosował się do wezwania, nie spłacił zadłużenia, jak też nie przedstawił własnej propozycji polubownego załatwienia przedmiotowej sprawy.

W dniu 20 września 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt VI Nc-e (...), w którym zasądził od pozwanego L. S. na rzecz powoda należność zgodnie z żądaniem pozwu (k. 6v.-7).

W dniu 23 października 2018 roku pozwany L. S. wniósł od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw, w którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości i wniósł o oddalenie powództwa (k.8-9).

Postanowieniem Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydziału Cywilnego z dnia 30 października 2017 roku sprawa została przekazana tut. Sądowi celem rozpoznania, z uwagi na skutecznie wniesiony sprzeciw od nakazu zapłaty.

Powód ustosunkowując się do sprzeciwu pozwanego, złożył w dniu 9 stycznia 2018 roku (data wpływu) pismo, w którym wskazał, że podtrzymuje swoje stanowisko w sprawie, natomiast twierdzenia pozwanego, w których kwestionuje wysokość oraz zasadność dochodzonego przez powoda roszczenia oraz okoliczności podnoszone przez pozwanego, że umowa zawiera niedozwolone klauzule umowne, są w całości bezzasadne (k.75-85). Powód podniósł, że udowodnił swoje roszczenie złożonymi do akt sprawy dokumentami.

Na rozprawie w dniu 22 lutego 2018 roku pełnomocnik pozwanego złożył do akt sprawy pismo procesowe wraz z załącznikami i odpisem dla strony przeciwnej, w którym podnosił, iż pozwany został niezasadnie obciążony należnościami w kwocie 499 zł oraz w kwocie 199 zł z tytułu kar umownych za niezwrócony sprzęt modem oraz router, gdyż w dniach 21 -22 lutego 2018 roku dokonał zwrotu tego sprzętu. Do pisma pełnomocnik powoda załączył dowód zwrotu udostępnionego sprzętu. Dodatkowo wskazał, że w sytuacji, kiedy sąd uznałby zasadność należności z tytułu tych kar umownych, wniósł o jej miarkowanie z uwagi na jej dysproporcję i rażąco wygórowaną wysokość.

Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pełnomocnik pozwanego podniósł, iż w związku z zawarciem umowy na odległość, umowa zawiera postanowienia nieuzgodnione z pozwanym indywidulanie, na które nie miał rzeczywistego wpływu, a według wzorca zaproponowanego przez kontrahenta, stąd jest to nadużycie pozbawiające umowę jej mocy obowiązującej i wpływu na kształt praw i obowiązków wynikających z takiej czynności.

Dodatkowo pełnomocnik pozwanego zakwestionował ważność zawartej umowy cesji wierzytelności, ponieważ nie została ona w sposób dostateczny zindywidualizowana, zatem została zawarta dla pozoru.

Pozwany L. S. na rozprawie natomiast nie uznawał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 czerwca 2014 roku pozwany L. S. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w W. umowę abonencką o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...). Umowa ta została zawarta na okres 24 miesięcy w ramach promocji (...) (...) (...). Wskazano w niej, że pozwanemu przyznano ulgę w kwocie 1500 zł, a w przypadku jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta przed upływem terminu określonego w umowie, zostanie on obciążony karą umowną w wysokości udzielonej ulgi (pkt 10 umowy). Ponadto w umowie wskazano także, że w przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, abonent zobowiązywał się do zwrotu, na własny koszt, udostępnionego sprzętu, w terminie 30 dni od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, w autoryzowanych punktach sprzedaży (...) (...) (pkt11 umowy).

(dowód- umowa abonencka z dnia 6 czerwca 2014 roku -k.55-57, regulamin świadczenia usług k. 82-85)

Firma (...) S.A. wystawiała pozwanemu faktury za świadczenie usług telekomunikacyjnych w dniu 23.10.2014r. na kwotę 39,95 zł (k. 64v), w dniu 24.11.2014r na kwotę 39,95 zł (k. 66v) , w dniu 23.12.2014r na kwotę 69,90 zł (k. 68v) oraz fakturę korygującą za wrzesień 2014 rok na kwotę 39,95 zł (k.63), a następnie noty obciążeniowe w kwotach 1.030,10 zł, 199 zł, 499 zł (k.70-72).

W dniu 2 grudnia 2016 roku (...) Spółka Akcyjna w W. zawarła z powodem (...) Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym, (...) z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności.

(dowód- umowa przelewu wierzytelności k.24-29,załącznik do umowy przelewu wierzytelności obejmujący wykaz wierzytelności telekomunikacyjnych do umowy z dnia 2 grudnia 2016 roku-k.31-32, zeznania pozwanego - k. 103v.)

W tym samym dniu zbywca wierzytelności (...) (...) wystawił do pozwanego L. S. zawiadomienie o dokonanej cesji wierzytelności wraz z wykazem niezapłaconych należności.

(dowód: zawiadomienie o cesji k.53)

W dniu 16 stycznia 2017 roku powód wystawił przeciwko pozwanemu L. S. wezwanie do zapłaty, w którym wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 2.135,26 zł wynikającej z niezapłaconych faktur wystawionych przez pierwotnego wierzyciela oraz wyliczonych odsetek.

(dowód: wezwanie do spłaty zadłużenia k.54)

W dniach 21 i 22 lutego 2018 roku pozwany L. S. dokonał zwrotu na rzecz (...) (...) sprzętu udostępnionego mu w ramach zawartej umowy abonenckiej z dnia 6 czerwca 2014 roku – modemu oraz routera.

(dowód: protokół zwrotu sprzętu po rozwiązaniu umowy o świadczenie usług k. 101, zgłoszenie-k.102, zeznania pozwanego- k. 103-104)

Powyżej przedstawiony stan faktyczny jest bezsporny pomiędzy stronami i wynika z powołanych wyżej dowodów z dokumentów, które należało uznać za wiarygodne, albowiem nie były kwestionowane przez strony i nie budzą wątpliwości Sądu pod względem ich autentyczności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Pozew zasługiwał na uwzględnienie w części dotyczącej żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 985,49 zł, na którą składają się kwoty z tytułu niezapłaconych przez pozwanego faktur nr (...) w kwocie 39,95 zł, (...) w kwocie 39,95 zł, (...) w kwocie 69,90 zł, (...) w kwocie 39,95 zł oraz not obciążeniowych (...) w kwocie 199 zł,

(...) w kwocie 499 zł tytułem kary za niezwrócony w terminie sprzęt oraz skapitalizowane odsetki od tych należności głównych w łącznej kwocie 97,74 zł.

Natomiast w pozostałej części, w której powód domaga się zasądzenia od pozwanego należności z tytułu kary umownej za rozwiązanie umowy w okresie podstawowym (...) w kwocie 1.030,10 zł oraz odsetek naliczonych od tej noty obciążeniowej w kwocie 188,81 zł powództwo nie jest zasadne i podlega oddaleniu.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Powód jako podstawę materialnoprawną dochodzonego roszczenia wskazał umowę przelewu wierzytelności, zaś jako źródło roszczenia wskazał umowę abonencką o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) zawartą pomiędzy pozwanym L. S. a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 6 czerwca 2014 roku.

Pozwany L. S. również nie kwestionował faktu zawarcia z (...) S.A. przedmiotowej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Należy jednak podnieść, że powód w części, w której domagał się zasądzenia kwoty 1.030,10 zł z tytułu naliczonej kary umownej za rozwiązanie umowy w okresie podstawowym oraz naliczonych od tej kwoty skapitalizowanych odsetek za opóźnienie, w ocenie Sądu, nie udowodnił podstawy faktycznej tego żądania. Twierdzenia powoda w tym zakresie są gołosłowne i nie znajdują potwierdzenia w przedłożonych przez powoda dokumentach.

Strona powodowa, podstawy prawnej tego żądania wywodziła z treści art. 56 ustęp 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1907 t.j.) zgodnie z którym, w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Roszczenie nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem ulgi jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe.

Ponadto w treści umowy (pkt 10) oraz w załączonym regulaminie (§ 16 ust.3), stanowiącym część umowy strony zapisały, iż w przypadku, gdy zawarcie umowy związane jest z ulgą przyznaną abonentowi, w razie jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez (...) (...) z winy abonenta przed upływem okresu podstawowego, (...) P. przysługuje roszczenie z tego tytułu w wysokości określonej w umowie jako równowartość ulgi przyznanej abonentowi, pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

Zatem, jak z powyższego wynika, kara ta została zastrzeżona na wypadek rozwiązania umowy w związku z udzieloną ulgą.

W okolicznościach niniejszej sprawy należy podkreślić, że powód nie udowodnił skutecznego rozwiązania umowy z winy abonenta ani rozwiązania umowy przez abonenta. Powód nie przedłożył dokumentu, z którego by wynikało, iż złożył pozwanemu oświadczenie o rozwiązaniu umowy z winy abonenta oraz w jakiej dacie nastąpiło to jednostronne rozwiązanie umowy. Powód wreszcie nie wskazał sposobu obliczenia kary umownej, naliczonej za rozwiązanie umowy w okresie podstawowym. Bez wskazania daty rozwiązania umowy nie można zweryfikować poprawności wyliczenia żądanej kwoty 1.030,10 zł oraz okresu (od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania) za jaki powód proporcjonalnie pomniejszył wartość przyznanej ulgi.

Należy w tej części zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, który kwestionował wysokość tej kary umownej. W świetle powyższego przekonujące są też twierdzenia pozwanego, który na rozprawie w dniu 22 marca 2018 roku oświadczył, że nigdy od powoda nie otrzymał pisma, w którym (...) (...) wypowiedział mu przedmiotową umowę przed terminem, na jaki została zawarta.

Zatem domaganie się przez powoda kwoty 1.030,10 zł wraz z naliczonymi od tej kwoty odsetkami w kwocie 188, 81 zł jest bezpodstawne i w tej części należało powództwo oddalić. Sam brak zapłaty przez pozwanego świadczenia pieniężnego, dopóki nie nastąpiło oświadczenie o rozwiązaniu umowy, nie dawał podstawy przez (...) (...) do naliczenia kary umownej. Dopiero skuteczne rozwiązanie umowy, otwierało możliwość naliczenia tej kary, jeżeli zawarcie umowy wiązało się z przyznaną ulgą, tak jak w tym przypadku.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z przepisem tym koreluje także przepis art. 232 k.p.c. który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepis art. 6 k.c. formułuje podstawową zasadę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnym, wskazując też, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia.

W świetle wynikającej z tego przepisu reguły za prawdziwe mogą być w procesie cywilnym uznane wyłącznie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, natomiast pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały należycie wykazane, o ile nie zostały one przyznane przez stronę przeciwną. Pozwany kwestionował natomiast rozwiązanie umowy z jego winy oraz kwestionował zasadność i wysokość naliczenia kar umownych.

W pozostałej części roszczenie powoda, w ocenie Sądu, okazało się zasadne. Powód przede wszystkim udowodnił, że nabył skutecznie wierzytelność od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec pozwanego L. S. wynikającą z zawartej z nim umowy abonenckiej o nr (...) z dnia 6 czerwca 2014 roku.

Powód w tym względzie powołał się na umowę przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 roku. Zdaniem Sądu, wbrew stanowisku strony pozwanej, kwestionującej skuteczność cesji, wreszcie wskazującej zawarcie tej umowy dla pozoru, na podstawie załączonej do akt umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 roku należy stwierdzić, że doszło do skutecznego nabycia tej konkretnej wierzytelności przez powoda, a tym samym, należy uznać, że powód posiada legitymację do występowania z żądaniem objętym przedmiotowym pozwem.

Z przedłożonej przez powoda umowy przelewu wierzytelności z dnia 2 grudnia 2016 roku wynika, że wierzytelność wobec pozwanego L. S., stanowiąca podstawę roszczenia powoda, została objęta tą umową. Pomimo tego, iż przedmiot umowy został ujęty przez strony w sposób bardzo ogólny i dotyczył on przelewu ogółu istniejących, bezspornych i wymagalnych wierzytelności pieniężnych przysługujących zbywcy od abonentów, wynikających z niezapłaconych należności głównych, to konkretyzacja tych wierzytelności nastąpiła w Załącznikach 1 i 2 (papierowych) oraz w Załącznikach nr 3 i 4 (CD), stanowiących integralną część umowy. Przedmiotowa wierzytelność została objęta Załącznikiem nr 2 (papierowym) w „wykazie wierzytelności telekomunikacyjnych do umowy z dnia 2 grudnia 2016 roku" i zamieszczona w przedmiotowym wykazie pod poz. 13048.

Zawarcie w takiej formie umowy cesji stanowi wystarczający dowód nabycia konkretnej wierzytelności oraz spełnia wymogi wynikające z treści art.509 k.c., zgodnie z którym przelew wierzytelności oznacza przeniesienie wierzytelności oznaczonej co do tożsamości i dla skuteczności takiej transakcji konieczne jest precyzyjne oznaczenie przenoszonej wierzytelności.

Na podstawie wyżej powołanego przepisu wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Przelew jest bezskuteczny wówczas, gdy strony (wierzyciel i dłużnik) w umowie wyłączyły jego możliwość. Z kolei § 2 art. 509 k.c. stanowi, iż wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W wyniku przelewu, w rozumieniu przytoczonego przepisu, przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy rzecz ujmując, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I CKN 379/00, LEX nr 52661). W procesie o zapłatę należności opartym na twierdzeniu o

nabyciu wierzytelności w drodze przelewu, badaniu przez sąd podlega nie tylko sam fakt cesji, lecz również istota i treść stosunku zobowiązaniowego łączącego dotychczasowego wierzyciela z dłużnikiem.

Warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest też udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi (art. 509 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 roku, sygn. V CSK 187/06, Lex nr 4023).

Powód wywiązał się także z tego obowiązku. Jako dowód przedłożył do akt sprawy umowę (...) nr (...) z dnia 6 czerwca 2014 roku (data podpisania przez pozwanego) łączącą pierwotnego wierzyciela (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwanym L. S., w której strony między innymi zgodnie ustaliły okres obowiązywania umowy oraz zasady obowiązujące w trakcie jej trwania oraz konsekwencje niewywiązania się z warunków umowy.

Z treści tej umowy wynika, iż pozwany podpisując umowę oświadczył, że otrzymał, zapoznał się i zaakceptował umowę abonencką, regulaminy świadczonych usług oraz cenniki usług telekomunikacyjnych, cenniki modemów, routerów i anten w ofercie multimedialnej.

Powód przedłożył także faktury wystawione przez pierwotnego wierzyciela: nr (...) w kwocie 39,95 zł z terminem płatności do 6 listopada 2014 roku, (...) w kwocie 39,95 zł z terminem płatności do 8 grudnia 2014 roku, (...) w kwocie 69,90 zł z terminem płatności do 6 stycznia 2015 roku, faktura korygująca nr (...) do faktury (...) z dnia 24 września 2014 roku w kwocie 39,95 zł oraz noty obciążeniowe z dnia 28 kwietnia 2016 roku (...) w kwocie 199 zł, (...) w kwocie 499 zł, z terminem płatności do dnia 12 maja 2016 roku, tytułem kary za niezwrócony w terminie sprzęt, z których wynika zasadność żądania powoda w tej części.

Należy podnieść, że pozwany nie kwestionował zasadności żądania powoda w części dotyczącej zasądzenia kwoty z tytułu wystawionych niezapłaconych faktur, (zatem w tej części jest to bezsporne), natomiast kwestionował zasadność i wysokość not obciążeniowych za niezwrócony sprzęt w terminie.

Zgodnie z pkt 11 umowy, w przypadku rozwiązania bądź wygaśnięcia umowy, abonent jest zobowiązany do zwrotu, na własny koszt, sprzętu udostępnionego abonentowi zgodnie z umową, w terminie 30 dni (trzydziestu) dni od rozwiązania/wygaśnięcia umowy w autoryzowanych punktach sprzedaży (...) (...) lub na adres (...) (...) ul. (...), W.. Zgodnie z rozdziałem 4 pkt 9 regulaminu, w przypadku niezwrócenia przez abonenta. Użytkownika udostępnionego urządzenia dekodującego lub karty w terminie wskazanym w regulaminie, abonent/użytkownik będzie zobowiązany do uiszczenia kary umownej w wysokości określonej w cenniku. Zapłata kary umownej nie zwalnia abonenta/ użytkownika z obowiązku zwrócenia udostępnionego urządzenia dekodującego lub karty.

Zatem przekroczenie 30 dniowego terminu od daty rozwiązania czy też wygaśnięcia umowy daje podstawę powodowi do naliczenia przedmiotowych kar umownych.

W niniejszej sprawie powód co prawda nie udowodnił daty, w jakiej została rozwiązana z pozwanym umowa, niemniej jednak datą pewną, od której należało liczyć 30-dniowy termin do zwrotu udostępnionego pozwanemu sprzętu jest data wygaśnięcia umowy, która przypada na dzień 6 czerwca 2016 roku.

Skoro pozwany zwrócił pierwotnemu wierzycielowi udostępniony sprzęt w postaci modemu–H. (...) o numerze seryjnym (...) oraz Router E. (...) o numerze seryjnym (...) w dniach 21- 22 lutego 2018 roku, to przekroczył termin 30 dni od daty wygaśnięcia umowy na dokonanie zwrotu przedmiotowego sprzętu. Tym samym dał powodowi podstawę do naliczenia kar umownych w wysokości zgodnej z cennikiem, za niezwrócenie sprzętu w terminie.

Nieprzekonujące są w tym względzie twierdzenia pozwanego, iż cały czas uważał, że jest w trakcie umowy i nie wiedział, że ma zwrócić otrzymany sprzęt, skoro treść umowy przesądzała o fakcie jej zawarcia na czas określony. Dlatego należało uznać, iż roszczenie powoda w tym zakresie i w tej wysokości były zasadne.

Zasadne była także zasądzenie na rzecz powoda łącznej kwoty 97,74 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych od niezapłaconych faktur oraz not obciążeniowych: nr (...) w kwocie 39,95 zł z terminem płatności do 6 listopada 2014

roku, (...) w kwocie 39,95 zł z terminem płatności do 8 grudnia 2014 roku, (...) w kwocie 69,90 zł z terminem płatności do 6 stycznia 2015 roku, faktura korygująca nr (...) do faktury (...) z dnia 24 września 2014 roku w kwocie 39,95 zł oraz noty obciążeniowe z dnia 28 kwietnia 2016 roku (...) w kwocie 199 zł oraz (...) w kwocie 499 zł, z terminem płatności do dnia 12 maja 2016 roku.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika pozwanego, o miarkowanie kar umownych naliczonych za niezwrócony w terminie sprzęt, należy podnieść, że Sąd rozpoznający sprawę, mając na względzie całokształt okoliczności związanych z zawartą umową, nie znalazł podstaw do jej miarkowania. Pozwany nie kwestionował własnoręcznych podpisów znajdujących się pod przedmiotową umową. Zatem mimo zawarcia umowy na odległość za pośrednictwem konsultanta telefonicznego, pozwany miał możliwość zapoznania się z jej postanowieniami przy podpisywaniu niniejszej umowy.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Stwierdzić należy, iż powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 55%, a tym samym przegrał proces w 45 %. Dlatego też sąd, mając na względzie, iż obie strony procesu poniosły koszty w podobnej wysokości (powód poniósł koszty w kwocie 947 zł, pozwany zaś w kwocie 917 zł, zaś stosunek wygranej wyniósł 55% do 45%) Sąd wzajemnie zniósł koszty procesu pomiędzy nimi.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w wyroku.